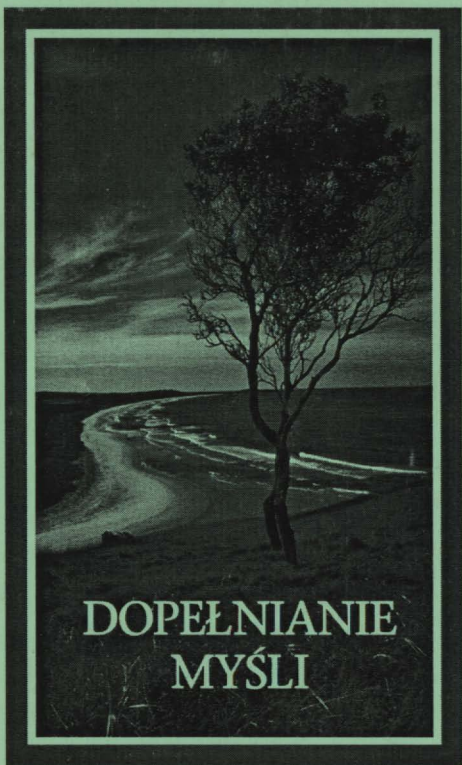


RYSZARD KORNACKI

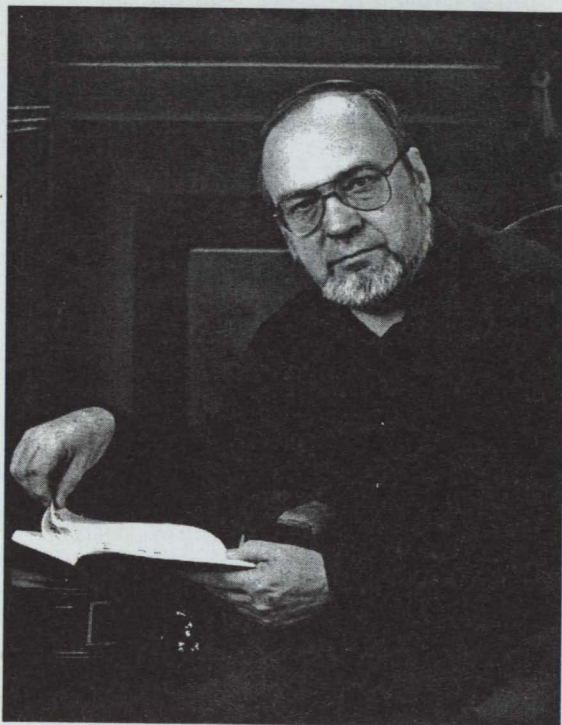


DOPEŁNIANIE
MYŚLI

Aforyzmy i fraszki

DOPEŁNIANIE
MYŚLI

Lublin 1999



R. Kormaa

RYSZARD KORNACKI

DOPEŁNIANIE
MYŚLI

*Aforyzmy
i fraszki*

Lublin 1999

Wybór tekstów i redakcja: Krystyna Kornacka

Projekt graficzny okładki i opracowanie techniczne: Roman Łaziuk

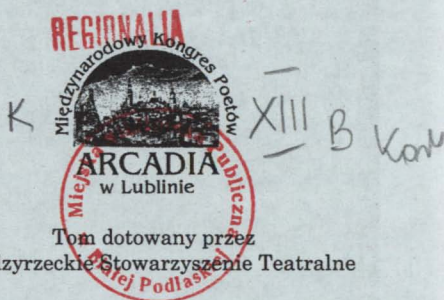
Korekta: Róża Jaśkowska

Zdjęcie autora: G. i R. Maliszewscy

© Copyright by Ryszard Kornacki, 1999

Wydawca:

Międzynarodowy Kongres Poetów „ARCADIA”



Tom dotowany przez
Międzryzeczkie Stowarzyszenie Teatralne

104909
821.162.1-84+821.162.1-14
ISBN 83-903348-1-X
XIII B.2

Skład i druk: Drukarnia „InterGraf”
Międzryzec Podlaski, ul. Warszwska 33

Wydanie I. Nakład 300 egz. Oddano do składania
we wrześniu 1999. Druk ukończono we wrześniu 1999.

Aforyzm – to obraz spłotu: myśli i wyrażenia
zaskoczony punktem widzenia.

Człowiek nie lubi zmian człowieka,
nawet gdy ono jest atmosferyczne.

Przez dziurkę od klucza światu nie poznasz,
ale możesz go sobie obrzydzić.

Gdy masz pretensje do siebie,

AFORYZMY

W sytuacji bez wyjścia
Każde wyjście jest najlepsze.

Gdzie dwóch się bije, to i trzeci może zarobić.

Wytrych nie otwiera tylko złożoności problemów.

W historii najważniejsze są daty, w życiu ludzie.

Ślepy i głuchoniemy też mają swoje sukcesy
w historii natchnień.

Złote myśli też ulegają dewaluacji.

Nekrolog bywa często jedynym cyklotysem.

Aforyzm – to obraz splotu myśli i wydarzeń
zaskoczony punktem widzenia.

Człowiek nie lubi zmian ciśnienia,
nawet gdy ono jest atmosferyczne.

Przez dziurkę od klucza świata nie poznasz,
ale możesz go sobie obrzydzić.

Gdy masz pretensje do siebie,
nikt nie ma o to pretensji.

W sytuacji bez wyjścia
każde wyjście jest najlepsze.

Gdzie dwóch się bije, to i trzeci może zarobić.

Wytrych nie otwiera tylko złożoności problemów.

W historii najważniejsze są daty, w życiu ludzie.

Ślepcy i głuchoniemi też mają swoje sukcesy
w historii narodów.

Złote myśli też ulegają dewaluacji.

Nekrolog bywa często jedynym życiorysem.

Bogactwo bywa też przyczyną chorób.

Historia ma zbyt wielu profesorów.

Plotka znalazła kwaterę... w uchu.

Tonący chwyta... wodę w usta.

Ciasne poglądy mogą być też wizytówką.

Prawo rządzi się własnymi prawami.

Szyf to legenda, kamień jest prawdziwy.

Serce to pojemnik na sentymenty.

Pusty śmiech niczego nie wnosi
nawet w komedii.

Wad nie należy oswajać.

Zamiast krawata zawiązał... uśmiech.

Lustro zazwyczaj mówi prawdę, kłamie człowiek.

Pisał dla krytyków, czytelnicy odeszli.

Banknoty przemawiają do nas także... zerami.

W zasadzie każdy rząd jest... tymczasowy,
warto by o tym pamiętali politycy.

Przeciąg w historii zapewnia jej
związek z narodem.

Banały się zbanalizowały, nowe już nadchodzą.

Swoboda wyboru sama w sobie staje się wolnością.

Te same słowa różnie ważą...
w zależności od sytuacji.

Cierpienie uczy... przezorności.

Stracił twarz... stał się jednym z wielu.

Plotka nie lubi... kagańca.

Stanowisko jest lepsze
niż najlepsza perspektywa.

Płytki umysł osiada na mieliźnie.

W celi nie osiągniesz już... celu.

Ujawnił się w końcu... przed sobą.

Jak dziś mówić o złamanym groszu,
tysiąc złotych znika już z obiegu.

Nie zwalczaj przekonań,
możesz się do nich przekonać.

Trwałość wiedzy zależy od kokieterii.

Tchórzliwi mają też pomniki... strachu.

Wielkość zależy również od tła.

W labiryncie zakręty się nie liczą.

Jeśli przewód sądowy utraci drożność –
wszystko jest możliwe, nawet zawał sumienia.

Także karty historii można odbić na xero.

Nawet geniuszowi nie zaszkodzi cierpliwość.

Litość może zabić odwagę.

Taczka to dyrektorski powóz.

Głowa bez wyrazu na nic się nie przyda.

Czas pracuje tylko dla pracowitych.

Legendy są silniejsze od ludzi... nie umierają.

Do kompleksów można się przyzwyczać,
ba, nawet je polubić.

Okna są stworzone dla... samotnych.

Szarość bywa barwą ochronną...
nawet w życiu.

Drzewa cieszą się jak ludzie... kwitną.

Przez dziurkę od klucza najlepiej oglądasz... siebie.

Trafiają się także... robaczywi ludzie.

Miał odwagę i wyszedł z opuszczoną głową.

Bijąc się w piersi też dobrze robisz na... krążenie.

Najlepsze z nici są nici sympatii.

Reumatyzm też świadczy o naszej dojrzałości.

Od myślenia przybywa zmyślania.

Twoje myślenie jest chorobą, moje...złotem.

Pustka... to coś, co pozostało po hasłach.

Nuda jest jak wiatr... może wiać z każdej strony.

Ciepłe słowa, to słowa, których nie podgrzewa ogień,
lecz człowiek.

W tłumie łatwiej zmienić twarz i trudniej ją zachować.

Wariat... dał się przekupić uśmiechem.

Był odpowiedzialny, pilnował nawet... bałaganu.

Zabrakło kluczy do kluczowych problemów.

Zapomniał języka i zostały mu tylko zęby.

Majątek mógłby być... zaletą charakteru.

I głos rozsądku może dostać zadyszki.

Pusty dzban można napełnić, pustego człowieka... nie.

Kompromis to... myślenie pozorów.

Nie mów o sobie zbyt wiele,
ludzie i tak wiedzą więcej.

Zaczepił nogą o prawdę i... upadł na twarz.

Wypoczynek bywa męczący gdy inni... zarabiają.

Uwaga – komplement może być tylko przynętą.

Nasze bezpieczeństwo bywa
niebezpieczeństwem dla innych.

Podgląd... a później... pogląd.

Co z naszym losem,
gdy kuźnie są już na wymarcu?

Zegar historii też miewa swoje... kukułki.

Szerokość uśmiechu nie świadczy
o poczuciu humoru.

Bogaty duchem może cierpieć biedę,
choć to nic nie rozwiązuje.

Mędracy mają najkrótsze życiorysy.

Życie to utwór, który należy komponować latami.

Władza krępuje, jak gorset usztywnia głowę.

Silny nie potrzebuje pośredników.

Polityka jest jak narkotyk, może całkiem otumanić.

Wszyscy popełniają błędy, nie wszystkim się je wytyka.

Plotka nie ma zębów, gryzie językiem.

Wspólny język nie zawsze świadczy
o wspólnocie interesów.

Pływał z brzytwą w rękę, pociągnęła go na dno.

Szkoda, że bardzo popularna jest dziś
filozofia własnego nosa.

Stopa życiowa ma różne numery butów.

Zmarł. Miał bardzo liche kwalifikacje do życia.

Jeśli milczysz, masz nawet szansę zostać... filozofem.

Zegar to urządzenie, które chodzi za czasem
w poszukiwaniu kolejnych godzin.

Milowy krok okazał się... ironią losu, drugim dnem.

Słowik staje się w tłumie... wróblem.

Historię zmienia się najczęściej na cudzy koszt.

Nigdzie nie kupisz gotowej... mądrości.

Nie pytaj o drogę, błędzenie bywa przyjemne.

Rola drugoplanowa grana jest także
na pierwszym planie.

Emeryt to człowiek, który nie dla wszystkich
jest człowiekiem.

Sukces i klęska sypiają w tym samym łóżku.

Plotka ma związek ze spirytualizmem,
łatwo daje się wywołać.

Strzelał, lecz nigdy nie mógł trafić do rozumu.

Miłość jest chorobą dziedziczną.

Nawet bełkot ma swoją wymowę.
Życzliwość jest światłem w tunelu obojętności.
Są trzy rozkłady jazdy: rozkład główny,
rozkład okręgowy i rozkład pana kierowcy.
Gdy słowa znaczą, świat staje się realny.
Rzeczy martwe często narażają nas na śmieszność.
Od głębokich rozważań nikt jeszcze nie utonął.
Ciemność wydłuża czas, światło go skraca.
Stare błędy bywają przyczyną nowych osiągnięć.
Krótkowidz – bierze tylko to, co pod nosem.
Z plotką wiąże się przede wszystkim... ilość.
Błędy bywają bardzo oryginalne.
I róg obfitości ma swój kres.
Wrócił do równowagi bo oparł się o... ścianę.

Życiorys to najczęściej wykaz ogólników
na temat jak żyć.

Był taki wierny sobie, że został cieniem.

Czas ma swój kres... w człowieku.

Jeśli już grzeszysz – to do końca,
łatwiej uzyskasz przebaczenie.

Każda redakcja zatrudnia kreatorów,
chochliki pracują bezpłatnie.

Szkoda, że braki kultury można nadrobić pieniędzmi.

Czasem pokarm duchowy jest trudny do zgrzyzenia.

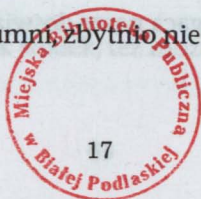
Każda epoka ma swoich złodziei i policjantów.

Czym chata bogata, tym bardziej... niedostępna.

Raj to kraj, w którym tylko żyć i umierać.

Każdy chciałby mieć życie na jakie nie zasługuje.

Bądźmy rożumni, zbytnio nie rozumujmy.



W zależności od wieku miłości przydają się:
słowa, czyny i milczenie.

Posągi milczą i dlatego czasami
mogą być akceptowane.

Zimne wewnątrz człowieka nie zależy od aury.

Wszechstronność bywa cechą nieuków.

Podnośmy stopę życiową bez kopania innych.

Nie tylko warty się zmieniają,
bohaterowie również.

Świat jest piękny dla ludzi z wyobraźnią,
dla innych jest szarą codziennością.

Wojny kreują bohaterów i tchórzów,
pokój ma te same możliwości.

Wolność nie lubi posiadania.

Nie był poetą, bo pisał między wierszami.

Błędy bogacą nasze doświadczenie.

W kieliszku nie utopisz wielkich problemów.

Czas to czas, pieniądz to pieniądz.

Idąc pod górę też oddawaj ukłony.

Każdy swój margines chowa za plecami.

Osiadł na dnie – nie znaczy to,
że osiągnął stabilizację.

Językiem żadnego węzła nie rozwiążesz.

Był szefem... własnych pomysłów.

Brak wyobraźni jest chorobą biurokracji.

Zabiliśny czas... i co dalej?

Prawdziwa cnota też... krytykuje.

Wiara jest po to, by dać jej wiarę.

Dzisiaj też są biczownicy... własnych poglądów.

Centrum jak środek, też może być puste.

Dowcip bywa zasłoną dymną.

Umiar stworzyła filozofia.

Na dzień przed śmiercią chciał kupić
bilet powrotny.

Anegdoty w zależności od komentarza
mają swój smak.

Nie pogardzaj miłością,
bo sam się możesz zakochać.

Cisza czasem może... ogłuszyć.

Był tak wątpy, że rozbił się o... echo.

Słowiki podkreślają nasze... ubóstwo muzyczne.

Prawda ucieka przed... poznaniem.

W śliskiej sprawie można złamać nie tylko nogę.

Przypadek też może stać się... czarnym koniem.

Radość bywa zbiegiem okoliczności.

Życie to film, który sami reżyserujemy.

Krytyka krytyki nie krytykuje.

Plotka ma wielkie...usta.

Odpowiedzialność to wrzątek,
którego nikt nie chce wypić.

W banku banknoty też bankrutują.

Każda epoka ma swojego mędrca i głupca.
To już ich sprawa, że czasami zamieniają się rolami.

Z poetą można żyć, gorzej wyżyć z poezji.

W czasach popytu na obcą walutę,
srebrniki też mają swoją wymowę.

Błazen bywa królem tylko na zamówienie.

Z polityką jest jak z modą, lubi się powtarzać.

Z książką bywa tak jak z receptą.
Czytasz i nic nie rozumiesz.

Trzymaj kompleksy na smyczy.

Mogą niebezpiecznie kąsać.

Nawet cudowne sny z bajki
muszą się kiedyś obudzić.

Szkoda, że wysokie ideały
mieszkają tylko na parterze.

Koniec oceny to... koniec świata.

Co jest cnotą a co wadą zależy od...
przebiegłości prawnika.

Trafiła kosa na jeszcze większą kosę.

Szukał głębi i...zatonął.

Kamień rozmawia jedynie ze swoim cieniem.

Zwalczać można jedynie tych,
którzy mają coś do powiedzenia.
Inni mogą spać spokojnie z poczuciem
„dobrze spełnionego obowiązku”.

Skuteczność sprawiedliwości wzrasta
gdy się nie spóźnia.

Pilnuj swojego czasu, inni mogą go zdefraudować.

Nawałnica okrągłych słów bez pokrycia
to kolejna definicja... polityki

Negocjacje – to rozmowy o tym,
jak rozmawiać potem.

Porządek wszędzie jest ważny,
najważniejszy jednak w człowieku.

Od częstego słuchania mediów zanika kora mózgowia
i wyrabiają się mięśnie.

Najbardziej wytykane błędy, to błędy słabszych
lub podwładnych. Szefowie mogą się jedynie mylić
lub mieć odmienne zdanie.

Nieprzyzwoitość to sztuka,
którą mogą oglądać tylko dorośli.

Bogactwo da się też mierzyć ubóstwem.

Niestety nawet te największe tajemnice
mają kruche zamki.

Pewną logikę można znaleźć
nawet w błędnym rozumowaniu.

Już nawet na ziemi może być i niebo, i piekło.

Biurokrata cierpi na chorobę... administracyjną.

Części zamienne nie zawsze rozwiązują problem.

Reumatyzm też może odnosić sukcesy...
ale w wieku dojrzałym.

Pobrali się bez rozsądku, z rozsądku się rozwodzą.

Człowiek czasem brzmi... byle jak.

Idealni... czyli nudni.

Okazje zawsze cię znajdują, ty ich nie szukaj.

Racja jest przekonaniem, że inni jej nie mają.

Nie pływaj na wielkich wodach, jesteś zbyt mały.

Drapieżnik nie musi krążyć wysoko,
może być wśród nas.

Przemoc niszczy też tego, kto po nią sięga.

Przemoc zaczyna się w momencie
gdy brak nam słów.

Najpierw amory później... humory.

Na głos sumienia sam sobie odpowiedz.

Powtórki z historii uczą tego samego.

Próg możliwości powoduje upadki.

Masz nowych wrogów, zapomnij o starych,
mogą być teraz przyjaciółmi.

Głosuj na mnie, mam bardzo dobry głos.

Najgorsza samotność... w towarzystwie.

Nowa choroba – patologia wyborcza.

Plotka jest wiecznie młoda.

Poznaj samego siebie a będziesz mądrzejszy.

Najgroźniejsze chwasty to... wybujałe ambicje.

Życie bywa pełne ludzi i... sloganów.

Nie pierz brudów... w białych rękawiczkach.

Frazesom nie warto zaglądać w zęby.

Naszej gospodarce przydadzą się otwarte umysły
i otwarte paragrafy.

Liczy się tylko to... co się liczy.

Obojętności nie wyleczysz farmakologicznie.

Włamał się do własnego ja i stwierdził,
że okradziono go ze złudzeń.

Dzień można poznać także po zapachu,
trzeba tylko o tym wiedzieć.

Statyści najlepiej radzą sobie w życiu,
gorzej w teatrze.

Wskazówek też mogą udzielać... zegary.

Ślady stóp na piasku przeczą bezludnej wyspie.

Żyjemy w tym samym czasie, jakie to piękne.

Ludzie ociekają plotką jak wodą.
W ziemi zastygła tajemnica piramid.
Więcej rad, więcej cierpienia.
Złamany grosz to inaczej pusta kieszeń.
O mądrości łatwo mówić, trudniej ją mieć.
Nuda to też sposób na spędzanie wolnego czasu.
Kto zarzuca upolitycznienie, sam już politykuje.
Twarda rzeczywistość też ma swoje słabe punkty.
Nie odwracaj się plecami do słowa,
stracisz człowieczeństwo.
I mądra myśl może pograżyć autora.
W odchodzącym człowieku czas się kończy,
w narodzonym zaczyna.
Starość jest łagodna gdy się łagodnie
z nią obchodzimy.

Piękno jest pojęciem abstrakcyjnym
choć czasami może mieć różne kształty.

Plotka to bardzo smaczny pokarm.

Dobra w nas tyle, co złota w kopalni,
tylko trudno je wydobywać.

Sztukę tworzą wzloty i upadki.

Teoria bez praktyki bywa czczą gadaniną.

Nie ma już trybun, pozostali jednak trybuni.

Piłka nie kantuje, jest okrągła.

Aforyzm to przygoda słów.

Szczęście w nieszczęściu to największe szczęście.

Radość jest ptakiem, posiada skrzydła.

Od zwierząt można się wiele nauczyć,
choćby wierności.

Rzecznicy często działają jak banki
zbędnych informacji.

Wybitny dziennikarz musi być saperem.

Świata nie trzeba często zmieniać,
częściej natomiast człowieka.

I głos rozsądku bywa zmęczony.

Głupota jest bliźniaczką naiwności.

Bywa, że prasa nadaje się pod prasę.

Nawet zdolni nie zawsze są zdolni.

Jak cię widzą, tak cię... oplotkują.

Bił się z myślami i zapomniał słów.

Dzisiaj tylko święci, poeci i głupcy
wierzą w cuda.

Lubił błądzić bezbłędnie... stał się błędem natury.

Niepokój może rodzić pokój.

W pewnym momencie kaskaderowi zabrakło...
kaskadera.

Jedna zaleta jest zaletą, wiele zalet może stać się wadą.

Ludzie nie szukają pracy, szukają pieniędzy.

Pomyślał i na prowincji zbudował swoje centrum.

Słowa się starzeją i umierają jak ludzie,
tylko w innym wymiarze czasowym.

Nie ma rozwoju bez... niedorozwoju.

Prawdziwa cnota... się pilnuje.

Ustąpienie pola bywa też odwagą.

Pracoholik upija się... pracą.

Plotki raczej się nie lubią, lubią o sobie plotkować.

Emerytura może być
w stanie wojennym z ZUS-em.

Najlepsze są pomniki ręcznie sterowane.

Szkolny gimbus to... brzmi zbyt dumnie
u progu reformy.

Ach!... jak dobrze jest błądzić.

Ważne informacje też się starzeją.

Nie uciekaj przed własnymi wadami – i tak
trzymają cię za kołnierz.

Cudowi czasami trzeba pomóc tak jak szczęściu.

Sztuce nie trzeba kompromisów,
tym różni się od codzienności.

Błędy bliźnich mają dla nas urok.

Mądrości nie da się imponować,
chyba że mądrością wieków.

Bywało, że stos ofiarny stawał się
przeglądem wieku.

Przysięga jest najczęściej sprawdzianem
naszej lojalności.

Ubiór Adama dawno już wyszedł z mody, Ewy nie.

Nie buduj prowincjonalizmu w marzeniach.

Czas psuje się w zegarku, dlatego mówią – zegarek
z czasem się psuje.

Najpiękniejsze jest czekanie na jutro,
dziś już się bardzo przejadło.

Daltoniści gubią się na skrzyżowaniach,
ciągle widzą to samo światło.

Doskonalić można wszystko, nawet błędy.

Barometr – to mężczyzna barczysty powyżej metra.

Kibic to... niespełniony zawodnik.

Każda rozpruta podszewka jest lepsza
od rozprutej, pustej kasy.

W ciemności najsilniej świecą gwiazdy,
gasną te z ekranu.

W pustce racjonalizm nic nie zdziała.

Nie pływaj z siekierą w dłoni, strach nie zabijesz.

Talent umiera z twórcą, twórca bez talentu.

Kobieta posiada szósty zmysł,
mężczyzna pozostałe.

Znaj swoje miejsce w szeregu,
bo inni dadzą ci tylko namiastkę.

Chcesz czy nie chcesz musisz być politykiem.

Spowiedź publiczna do niczego dobrego
nie prowadzi.

Najlepszy jest ferment... intelektualny.

Złamiesz prawo, potem ono złamie ciebie.

Telefon bywa koronnym świadkiem
naszej samotności.

Zbyt dużo szczęścia bywa nieszczęściem.

Zamknij oczy. Możesz wtedy zostać panem świata.

Szczerść to największa odwaga
lub największa głupota.

Ten się śmieje, kto ma zdrowe... zęby.

Nagi fakt nie zawsze jest pociągający.

Własne zdanie bywa wyuzdaniem.

Diabeł to anioł... bez sumienia.

Czas próbny jest próbą pracownika.

Nie utop się w głębokim aforyzmie.

Wymyślajmy sobie coraz lepszy świat,
z czasem do niego trafimy.

Strach powstaje... z gęsią skórką.

Słowa bywają bezradne w szarej prozie,
w poezji nabierają kształtów.

Kręgi towarzyskie nie mają nic z kręgosłupem,
bardziej z moralnością.

Sumę różnych omówień, pomówień i plotek
o jednym człowieku nazywamy opinią.

Miarą wartości jest wartość miary.

Z usmiechu

Z usmiechu kacyka, z czo wonika

Rhyma

Odpowiedz krytyce z byka

O Jednej

Była święta (nie, wódki)

FRASZKI

Rogi koją do zębów, nie do skóry

O cich i ławych

Wszystko miał w głowie nawet porępowany

Szykuj

Szykuj tylek do, perłyk

Nowy?

Nowy wiatr, więcej nowe idee?

O Amozie

Nie jeden Amoz często stawiał
ze strachem - do zawid

Z uśmiechu

Z uśmiechu kacyka, kac wynika

Riposta

Odpowiedź krytyka z... byka

O jednej

Była święta bo... nietknięta

W parze

Róg i kopyto załatwią każde myto

O tych i tamtych

Wszystko mieli w głowie nawet pustosłowie.

Szykuj

Szykuj tylek do... pomyłek.

Nowy?

Nowy wiatr wieje nowe idee ?

O Amozze

Nie jeden Amor często stawał
ze strachem – bo zawał

Smutne?

Nikt go nie ceni prócz znajomych cieni

Nawet

Nawet wielkie inicjały nie przyniosły mu chwały.

Bilard

Nowe zasady i... stare układy

Po staremu

Obfita libacja – silna motywacja.

Opinia

Opinia kliki podnosi wyniki.

Pytanie do ministra

Jak godzić tekę i hipotekę ?

Popłoch

Uległa od ręki nie zdejmując sukienki.

Śmiałość

Była śmiała w każdym calu ciała.

Prawidłowość

Każda nora ma swojego amatora

Pieniądz

Pieniądz dziś urasta do potęgi Piasta

Niespodzianka

W następnym wieku wszystko będzie z plejbeku

W urzędzie

Brzydkie kaczątko z... pieczętąką.

Drobne wymagania

Stanowisko , szmal... to wszystko.

Nerwowy księgowy

Nadszedł rachunek za... porachunek.

Nieuk

Uczony na... androny.

Pechowiec I

Nie było gołodzi a siedzi.

Impotent

Fraszka zamiast... ptaszka.

Niecierpliwy

Gdy słowo stało się szalem nie wytrzymałem.

O pewnym

Śnił... i pił

Stara prawda

Mężczyzna – turysta

Kobieta – przystań.

Życie

Życie nas gryzie

... ile tylko wliwie.

Stara prawda

W trakcie każdej przebudowy

bywają też twarde głowy

Przekora

Gdy mu chleb dowiozą z miasta

chłop potęgą jest i... basta.

Zapytanie

Czy samorząd – jak się sądzi –
sam rządzi?

Z obserwacji

Zmiany też na tym polegają,
że starzy nowego szukają.

Do wyboru?

Rząd sponsorować,
by gospodarkę ratować.

Dzisiaj

Dzisiaj jest taka pora
że sponsor szuka... sponsora.

Panna

Nic tak nie weseli
jak... panna w kąpielni.

O jednym

Okazał się katem
uderzył ją kwiatem.

Biustonosz

Biustonosz zależnie od zgody
wychodzi z mody.

Moniuszko

W halki już nie wierzę,
chyba że w... operze.

W parze

Spódnica i spodnie
współżyją zgodnie.

Koniec flirtu

Zdejmuj ciuchy
i... w poduchy.

Problem Zochy

Pończochy na nogach Zochy
stroją... fochy.

Pewność

Co w sejfie chowamy
nie wymaga reklamy.

Kompleks?

Nawet z ambony
bił pokłony.

Pechowiec II

Podwójny pechowiec....
w środku stada owiec.

Pazerny gust

Jak leci
byle biust

Pomnikomania

Pomniki zwalają,
i nowe stawiają

Dziwne rozumowanie

Silniejszym cię czyni
podkładanie świni

Z przekorą

Często tak bywa,
że wątpliwość też bywa wątpliwa

Rzeczywistość

Sponsor ze sponsorem
dzieli się... honorem.

Oczywistość

Dla nieuka
wszystko sztuka.

Romantyk zaostrza pióro!

Ryszard Kornacki, z ugruntowanej pozycji poetyckiej, wchodzi w obszar twórców najkrótszych form literackich. Mały, można powiedzieć – kieszonkowy tomik aforyzmów, pod dość kontrowersyjnym tytułem: „*Na krawędzi absurdu*” – zawiera 177 maksym. Na rynku czytelniczym szukać tego nie należy, bo go tam nie ma. „*Cegielka*” – taką nazwę nosi dodatek „Podlaskiego Miesięcznika Literacko-Artystycznego”. To nawet nie promocja nowego lotu myśli poety, raczej zbiorek pamiątkowy w nakładzie 150 egzemplarzy. Ale... inicjatywa godna uwagi i kontynuacji!

Kornacki w nowym wcieleniu, to wprawdzie jeszcze nie „Szerszeń”, ale już nie motyl. W poezji drążył w sumieniach i uczuciach, tu atakuje rozum! Z form wypowiedzi i konwencji ujęć tematycznych nie wynika jednak, by autor rezygnował w pełni z poetyckiego ocieplania treści i pozbawia się elementów subtelności, niemniej, jest to Kornacki zaostrej widzenia człowieka i zjawisk, które go otaczają, a które on sam – człowiek – jest twórcą. Ogólnie, to próba usytuowania rozumu na pozycjach wartości dotąd przez autora preferowanych. Znajdziemy tu wiele retorycznych pytań w aforystycznym ujęciu, jest pesymizm poznawczy urągający postawom konsumpcyjnym, ale też snujący się lekką warstwą humor ironiczny.

– „Szerokość uśmiech nie świadczy o poczuciu humoru”. I to chyba zrozumiałe, że zamaszysty uśmiech nie podbudowany szczerym nastrojem, bądź autentyczną sytuacją może wzbudzić tylko podejrzliwość. „Czas to

czas, pieniądź to pieniądź” – powiada autor. Trawestując znane porzekadło, sugeruje, iż życie wymaga od nas tworzenia wartości innych, niż te, o które rozbijamy się w codziennym pędzie. W każdej niemal myśli dominuje wysiłek zwrócenia uwagi na nowy stan rzeczy wynikający z aktualnych przeobrażeń społecznych, oraz próba przewartościowania, nad którymi ciężko pracując, lekko zapominamy, co znaczy człowiek i jego percepcje.

Mieczysław Pulik

*„Odkrycie nowego stanu rzeczy
jest warunkiem doskonałości aforyzmu”*

K. Orzechowski: „O niektórych problemach aforystyki”

Dopełnianie poezji

„Dopełnianie myśli” – to skromny tomik aforyzmów i fraszek poety Ryszarda Kornackiego. Ten dobrze znany Czytelnikowi znakomity liryk proponuje tym razem sławną zabawę literacką, polegającą na drwinie z logicznego toku rozumowania, wymianie myśli, a czasem operowania nonsensem, by za chwilę mówić całkiem serio bez „przymrużania oka”.

Już wcześniej, w roku 1995 nakładem Podlaskiego Miesięcznika Literacko-Artystycznego w Białej Podlaskiej ukazał się niewielki zbiorek aforyzmów „Na krawędzi absurdu” w ilości 150 egzemplarzy, tak że mógł zaspokoić jedynie niewielką liczbę sympatyków twórczości R. Kornackiego. Wyboru zawartości dokonał sam autor, zaś redakcją i opracowaniem graficznym zajęli się Arkadiusz Sawczuk. Posłowie do tego zbioru, które zamieszczamy również w tym wydaniu, przygotował doskonały podlaski aforysta i prozaik Mieczysław Pulik.

Tomik „Dopełnianie myśli” został poszerzony o najnowsze aforyzmy z lat 1998-1999 i novum w twórczości Ryszarda Kornackiego – fraszki. Większość utworów

zawartych w „Dopełnianiu myśli” ukazała się drukiem w „Słowie Podlasia”. Część z nich autor publikował w „Gońcu Podlasia”, „Tygodniku Domowym” i „Magazynie Lubelskim”.

Cytowany wyżej K. Orzechowski twierdzi, że „aforyzm dobry musi zawierać nową myśl, nowe spojrzenie na niezbadany wycinek rzeczywistości”. Kto szuka w aforyzmach niebanalności i świeżości, musi się zgodzić z tym stwierdzeniem.

W wielu sentencjach Ryszarda Kornackiego możemy zauważyć dążenie do odkrywczego oglądu rzeczywistości przy jednoczesnej oszczędności słownej przedstawianego problemu: „Był tak wąty, że rozbił się o... echo”, „Nigdzie nie kupisz gotowej... mądrości”. W obu wypadkach jedno trafne słowo uzupełniające wcześniejszy kontekst nadaje całości szerszego rozmachu przy jednoczesnym postawieniu puenty. Można też w tym przypadku mówić o pewnej definicyjności aforyzmu. Tak więc lapidarność i dość duża precyzja to cechy charakterystyczne w aforystyce Ryszarda Kornackiego. Przestrzega on Czytelnika: „Nie utop się w głębokim aforyzmie” czy też „Przez dziurkę od klucza oglądasz siebie”. Kiedy zbyt dużo mówimy – ostrzega „Plotka może zjeść kaganiec”. Warto więc słuchać mądrych rad poety przekazywanych nam słowem w dalszym ciągu lirycznym i ciepłym: „Nie pogardzaj miłością, bo sam się możesz zakochać”, „Wymyślajmy sobie coraz lepszy świat, z czasem do niego trafimy”.

Tomasz Jastrzębski



XIII Kov

Ryszard Kornacki...

... poeta, prozaik, krytyk, publicysta, nauczyciel szkół podstawowych i średnich urodził się w 1940 roku w Lublinie. Od 1961 roku mieszkał i pracował w Międzyrzecu Podlaskim. Debiutował w roku 1959. Autor jedenastu zbiorów indywidualnych, współautor wielu antologii i almanachów, baśni i opowieści z Podlasia oraz programu monograficznego „Sława Przybylska”. Laureat konkursów i nagród poetyckich. Współpracował z Polskim Radiem i TVP. Jego wiersze były tworzywem sześciu spektakli teatralnych wystawianych w reżyserii Jana Krzyżanowskiego w Warszawie, Międzyrzecu Podlaskim, Tychach, Gorzowie Wielkopolskim, Szczawnicy, Białej Podlaskiej oraz Starym i Nowym Sączu.

Współzałożyciel i prezes Międzyrzeckiego Stowarzyszenia Teatralnego, wiceprezes do spraw wydawniczych Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Międzyrzecu Podlaskim.

Kolejny tom aforyzmów „Dopełnianie myśli” ukazał się z okazji Jubileuszu 40-lecia pracy literackiej Ryszarda Kornackiego.